

Sygn. akt I C 593/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2017 r.

Sąd Rejonowy w Olsztynie, I Wydział Cywilny,

w składzie:

Przewodniczący: SSR Katarzyna Błęsińska-Kozłowska

Protokolant: stażysta Aleksandra Skorynko

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2017 r., w O., na rozprawie,

sprawy z powództwa P. W.

przeciwko (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

I zasądza od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. na rzecz powoda P. W. kwotę 19 892, 46 (dziewiętnaście tysięcy osiemset dziewięćdziesiąt dwa 46/100) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od dnia 04 września 2016 r. do dnia zapłaty;

II w pozostałym zakresie oddala powództwo;

III zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 775 (pięć tysięcy siedemset siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu
w tym kwota 3 600 złotych tytułem zastępstwa procesowego.

SSR Katarzyna Błęsińska-Kozłowska

Sygn. akt I C 593/17

UZASADNIENIE

Powód P. W. wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. kwoty 23.156,02 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 4 września 2016 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu.

W uzasadnieniu wskazał, że dochodzona kwota stanowi odszkodowanie za uszkodzenie należącego do powoda pojazdu marki M. (...) 4-M. o nr rej. (...), który został uszkodzony wskutek kolizji drogowej z dnia 1 sierpnia 2016 r. Sprawca szkody posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. V. (...). Wymieniony ubezpieczyciel przedstawił kosztorys naprawy z którego wynikało, że koszt naprawy pojazdu wynosi 12 890,86 zł. Ostatecznie jednak obniżył powyższą kwotę o 40% i wypłacił powodowi odszkodowanie w wysokości 7 734,52 zł. Powód nie zgodził się z taką kwotą i przedstawił własną kalkulację, która szacowała koszt naprawy uszkodzonego pojazdu na kwotę 30 890,54 zł brutto (25 114,25 zł netto). Powód wezwał pozwanego do zapłaty brakującej różnicy, ubezpieczyciel nie zmienił jednak swojego stanowiska i nie zwiększył kwoty odszkodowania.

Pozwany (...) S. A. V. (...) z siedzibą w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwany co do zasady uznał swoją odpowiedzialność gwarancyjną, na skutek czego przyznał i wypłacił powodowi odszkodowanie. Wskazał, że wysokość dotychczas wypłaconego odszkodowania została ustalona prawidłowo, uwzględnia ceny materiałów i części zamiennych porównywalnej jakości oraz realne koszty naprawy umożliwiające przywrócenie pojazdu do stanu sprzed powstania szkody. W ocenie pozwanego powód nie wykazał, aby jakość zastosowanych przez pozwanego zamienników nie odpowiadała jakości części oryginalnych. Powód nie wykazał również, że zastosowane części nie gwarantują odpowiedniego bezpieczeństwa pojazdu, a ich trwałość jest istotnie niższa od trwałości oryginalnych części zamiennych.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 1 sierpnia 2016 r. doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd marki M. (...) 4-M. o nr rej. (...), stanowiący własność powoda. Sprawca kolizji posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. V. (...) w W.. (bezsporne)

Szkoda została zgłoszona InterRisk T.U. S.A. (...) z siedzibą w W.. Pozwany przedstawił kosztorys naprawy z którego wynikało, że koszt naprawy pojazdu wynosi 12 890,86 zł. Pozwany pomimo takiej kalkulacji przyznał i wypłacił powodowi odszkodowanie w wysokości 7 734,52 zł. (dowód: akta szkody, k. – 48)

P. W. nie zgodził się z kwotą wypłaconego odszkodowania, bowiem w jego ocenie była znacznie zaniżona. W związku z tym wykonał własną kalkulację, która szacowała koszty naprawy uszkodzonego pojazdu na kwotę 30 890,54 zł brutto (25 114,25 zł netto). Pomimo wezwania ubezpieczyciela do wyrównania wysokości należnego odszkodowania, ubezpieczyciel nie zmienił swojego dotychczasowego stanowiska. (dowód: wezwanie do zapłaty – k. 25, kalkulacja naprawy – k. 14-20, akta szkody – k. 48)

Koszt naprawy samochodu marki M. (...) 4-M. o nr rej. (...) niezbędny do przywrócenia go do stanu sprzed kolizji wyniósł 27 626,98 zł brutto. Kwota ta uwzględnia zastosowanie dostępnych części alternatywnych o potwierdzonej jakości oraz średnią stawkę roboczogodziny na lokalnym rynku usług naprawczych w wysokości 120 zł. (dowód: opinia sądowa – k. 61-73)

Sąd zważył, co następuje:

W świetle ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego, powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej jego części. Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o dokumenty znajdujące się w aktach przedmiotowej sprawy, w tym aktach szkody, których autentyczność nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. W celu uzyskania wiadomości specjalnych Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i ruchu drogowego K. G., która jest jasna, pełna i logiczna. Biegły odpowiedział na wszystkie postawione pytania w sposób wyczerpujący, motywując swoje stanowisko w pełni zrozumiały sposób.

W niniejszej sprawie pozwany co do zasady nie kwestionował swojej odpowiedzialności za likwidację szkody, twierdził jedynie, że wypłacona w toku postępowania likwidacyjnego kwota całkowicie czyni zadość roszczeniom powoda.

Podstawą odpowiedzialności ubezpieczyciela jest art. 805 k.c. i art. 822 § 1 k.c. Ustalenie zaś wysokości szkody i sposobu jej naprawienia odbywa się zgodnie z zasadami określonymi w art. 361 § 1 i 2 k.c. i art. 363 § 1 k.c.

Stosownie do treści art. 361 k.c., zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła (§ 1). W powyższych granicach, w braku odmiennego przepisu ustawy lub postanowienia umowy, naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł, oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (§ 2).

Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 11 czerwca 2003 r. (sygn. V CKN 308/2001), do ustalenia wysokości odszkodowania w przypadku ubezpieczenia OC ma zastosowanie zasada pełnego odszkodowania. Zakład ubezpieczeń jest obowiązany na żądanie poszkodowanego do wypłaty odszkodowania obejmującego celowe i ekonomiczne

uzasadnione koszty nowych części i materiałów służących do naprawy uszkodzonego pojazdu (uchwała SN z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/2011).

Warto również podkreślić, że wypłata odszkodowania z OC nie może być uzależniona od wcześniejszej naprawy samochodu z własnych środków, albowiem obowiązek naprawienia szkody nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawić (wyrok SN z 8 lipca 2003 r., IV CKN 387/01).

Jak wynika z opinii biegłego K. G., całkowity i ekonomicznie uzasadniony koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed powstania szkody, przy zastosowaniu do naprawy średnich cen części oraz średniej stawki naprawy za roboczogodzinę na lokalnym rynku usług naprawczych, wynosi 27 626,98 zł. Podzielić należy wniosek biegłego, że użycie części zamiennych zastosowanych przez pozwanego, tj. P, (...), (...), nie pozwoliłoby na przywrócenie pojazdu do stanu sprzed szkody. Części takie są częściami niespełniającymi standardów jakościowych producenta i charakteryzują się brakiem możliwości poprawnego dopasowania montażowego części. Montaż takich części prowadzi do powstania zwiększonych lub zmniejszonych szczelin pomiędzy elementami nadwozia (np. drzwi z błotnikiem), co jest widoczne w trakcie oględzin takiego pojazdu nawet bez użycia specjalistycznego sprzętu. Ponadto przedmiotowe części cechują się brakiem odporności na korozję oraz nierzadko zmniejszoną grubością ścianek, co skutkuje szybkim i łatwym odkształcaniem się części.

Kwestią sporną w niniejszej sprawie była zasadność zastosowania potrącenia amortyzacyjnego w wysokości 50% w odniesieniu do drzwi tyłu nadwozia i tłumika tylnego prawego zgodnie z zapisem kalkulacji bez możliwości weryfikacji potrącenia. Biegły przyznał, że potrącenie na drzwiach wynikało z zapisów kalkulacji pozwanego sporządzonej na potrzeby postępowania likwidacyjnego, zaś tłumika z uwagi na przebieg pojazdu i eksploatację tej części.

Zdaniem Sądu zastosowane amortyzacje są w świetle okoliczności sprawy i zgromadzonego materiału dowodowego zasadne. Biegły nie miał możliwości weryfikacji twierdzeń, albowiem brak było dokumentacji fotograficznej pojazdu, zaś powód nie dysponował już samochodem. Zatem jedynym dowodem była kalkulacja pozwanego, z której wynikały wcześniejsze naprawy drzwi. Istotne jest to, że było to jedyne tego typu potrącenie w kalkulacji. Powód powyższego nie kwestionował w toku postępowania likwidacyjnego. Jeśli się z powyższym nie zgadzał i było wiadomo, że może zaistnieć spór, winien zabezpieczać dowody na te okoliczność. To na powodzie ciąży obowiązek udowodnienia szkody i jej wysokości.

Uwzględniając powyższe uznać należy, że zastosowane przez pozwanego części mogłyby przywrócić pojazd do funkcjonalności, aczkolwiek nie przywróciłyby go do stanu sprzed powstania szkody. W takich okolicznościach nie można uznać, że pozwany zadośćuczynił zasadzie pełnego odszkodowania, tj. całkowicie zrekompensował doznaną przez powoda szkodę.

W związku z powyższym zrodziła się konieczność zasądzenia na rzecz powoda stosownej kwoty, która pozwoliłaby naprawić doznaną przez niego szkodę w całości. Skoro całkowity koszt naprawy umożliwiający przywrócenie pojazdu do stanu sprzed kolizji wyniósł 27 626,98 zł, to uwzględniając wypłaconą dotychczas powodowi kwotę 7 734,52 zł należało zasądzić na rzecz powoda kwotę 19 892,46 zł tytułem niezlikwidowanej w dalszym ciągu przez pozwanego szkody (punkt I wyroku).

W pozostałym zakresie powództwo jako niezasadne podlegało oddaleniu (punkt II wyroku).

O odsetkach orzeczono stosownie do reguły wyrażonej w art. 817 § 1 k.c. Przepis ten stanowi, że ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie trzydziestu dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., i obciążył pozwanego całością kosztów procesu poniesionych przez jego przeciwnika, albowiem uległ on tylko co do nieznaczącej części swego żądania. Na koszty w przedmiotowej sprawie złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1 158 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda będącego

radcą prawnym w kwocie 3 600 zł, opłata od pełnomocnictwa 17 zł oraz zaliczka na wynagrodzenie biegłego w kwocie 1 000 zł (punkt III wyroku).

SSR Katarzyna Blesińska-Kozłowska